

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Niemcy dowodzą okrętami powstańców

„Aragon” będzie zwrócony wzamian za ładunek „Polusa”

Angielski statek handlowy „Black Hill” ostrzelany przez szalupy gen. Franco Sowiecki „Postyszew” zatrzymany na wysokości Gibraltaru

LONDYN, 3 I. (PAT). Admirałcja angielska została oficjalnie zawiadomiona, że statek angielski „Black Hill” był ostrzelany przez hiszpańskie szalupy powstańcze. NIE ZOSTAŁ JEDNAK TRAFIONY.

Nie otrzymano potwierdzenia krążących pogłosek, według których statek

„BLACK HILL” MIAŁ BYĆ ZATRZYMANY I ZREWIDOWANY PRZEZ NIEMIECKI KRAŻOWNIK „KOENIGSBERG”.

LONDYN, 3 I. (PAT). Sekretariat generalny rządu baskijskiego ogłosił notę, w której oświadcza, że 1 stycznia w południe STATEK HANDLOWY AN-

PARYŻ, 3. I. (Tel. wł.) — Rozeszły się dziś pogłoski, że FLOTA POWSTAŃCZA UTRZYMUJE ŚCISŁY, BEZPOŚREDNI KONTAKT Z KRAŻOWNIKAMI NIEMIECKIMI „Königsberg”, „Köln” i „Graf von Spee” znajdującymi się na wodach hiszpańskich.

Według tych pogłosek, kilkanaście uzbrojonych szalup hiszpańskich i dwa krażowniki, które przeszły na stronę powstańców, MIAŁY ZOSTAĆ ODDANE PRZEZ GEN. FRANCO POD KOMENDĘ DOWÓDCÓW NIEMIECKICH.

W związku z tym staje się częściowo zrozumiała DYMISJA WICEADMIRAŁA NIEMIECKIEGO, FOERSTERA, który, jak głoszą pogłoski, oświadczyć miał, że dowodzić może marynarzami, a nie korsarzami.

GIELSKI „BLACK HILL” o pojemności 2.500 tonn, z Newcastle, płynący z Bajonny w kierunku portu Santander, BYŁ ŚCIGANY I OSTRZELIWANY PRZEZ CZTERY UZBROJONE SZALUPY POWSTAŃCZE na wysokości miejscowości Le-

quito.

„Black Hill”, który wywiesił flagę angielską, ostrzelany był mimo to przez szalupy powstańcze, lecz zdołał uciec przed pościgiem, chroniąc się na baskijskich wodach terytorialnych.

LONDYN, 3 I. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Moskwy, że według wiadomości, które tam nadeszły, STATEK SOWIECKI „POSTYSZEW” MIAŁ BYĆ ZATRZYMANY NA WYSOKOŚCI GIBRALTARU PRZEZ POWSTAŃCÓW HISPANSKICH, którzy go nastę-

nie wypuścili.

„Postyszew” o pojemność 3.500 tonn, miał na pokładzie ładunek łomu żelaznego, przeznaczonego do Gandawy.

PARYŻ, 3 I. (PAT). Według komunikatu ambasady hiszpańskiej, rząd hiszpański po otrzymaniu radiotelegramu od admirała niemieckiego, dowodzącego flotą niemiecką na wodach hiszpańskich, zebrał się natychmiast na naradę dla zastanowienia się nad propozycją admirała, według której statek hiszpański „Aragon” będzie zwrócony z chwilą oddania ładunku parowca „Polus” i uwolnienia aresztowanego pasażera.

Rzesza straciła sojusznika

Układ włosko-angielski osłabił znacznie oś Berlin-Rzym

Min. Ciano zapewnił Anglii, iż nie podejmował rokowań z gen. Franco

LONDYN, 3. I. (PAT). Instrument porozumienia włosko-brytyjskiego składa się z dwóch dokumentów: z wymiany not, która nastąpiła 31 grudnia pomiędzy ambasadorami W. Brytanii w Rzymie, a włoskim ministrem spraw zagranicznych oraz ze wspólnej deklaracji podpisanej w Rzymie przez włoskiego ministra spraw zagr. i ambasadora W. Brytanii dnia 2 stycznia.

Nota ambasadora brytyjskiego jest treści następującej:

„Królewski rząd włoski wie zapewne, że minister spraw zagranicznych zapytywany był w izbie gmin dnia 16 grudnia, czy może przedłożyć izbie dokładne postanowienia gwarancji, udzielonej rządowi Jego Królewskiej Mości przez rząd Italii W SPRAWIE ZAJĘCIA WYSP BALEARSKICH PRZEZ WŁOSKICH PODDANYCH.

Na to zapytanie min. Eden odpowiedział, że zapewnienia, o które chodzi, zostały udzielone słownie. Wyjaśnił on następnie, że charge d'affaires J. K. M. w Rzymie, działając na podstawie instrukcji, powiadomił włoskiego ministra spraw zagr. dnia 12 września, że „jakakolwiek zmiana status quo zachodniej części

morza Śródziemnego byłaby sprawą jak najżywiej obchodzącą rząd J. K. M.”. P. Eden stwierdził dalej, że przyjmując do wiadomości to zawiadomienie, włoski minister spraw zagranicznych zapewnił, że

RZĄD WŁOSKI NIE PODEJMOWAŁ ANI PRZED TYM, ANI TEŻ OD CZASU REWOLUCJI W HISPANII ŻADNYCH ROKOWAŃ Z GEN. FRANCO, wskutek których status quo zachodniej części morza Śródziemnego uległby zmianie i nie zamierza podejmować żadnych tego rodzaju rokowań w przyszłości. To zapewnienie, dodał sekretarz stanu, zostało później samo-

rzutnie potwierdzone wobec brytyjskiego attache morskiego w Rzymie przez włoskiego ministra marynarki, a ambasador włoski w Londynie przy szeregu okazji udzielił sekretarzowi stanu podobnych słownych zapewnień.

Wobec powyższych zapewnień, rząd J. K. M. w zjednoczonym królestwie przyjmuje za rzecz pewną, że o ile chodzi o Włochy, integralność obecnych terytoriów Hiszpanii ma we wszelkich okolicznościach pozostać nienaruszona i niezmienną. Rząd J. K. M. byłby jednak bardzo zobowiązany, o ile by w przyszłości ekscelencja uważała za możli-

we formalnie potwierdzić ścisłość powyższego założenia. Mam przeto zaszczyt zapytać, czy wasza ekscelencja może mi udzielić takiego zapewnienia”.

Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano udzielił identycznego zapewnienia ambasadorowi brytyjskiemu.

WSPÓLNA DEKLARACJA, podpisana w Rzymie 2 stycznia jest treści następującej:

„Rząd J. K. M. w zjednoczonym królestwie i rząd włoski, ożywione pragnieniem przyczynienia się w sposób wydatny, w interesach powszechnej sprawy pokoju i bezpieczeństwa, na rzecz polepszenia stosunków po-

między nimi oraz pomiędzy wszystkimi mocarstwami śródziemnomorskimi i zdecydowane uszanować prawa i interesy tych mocarstw,

uznają, że swoboda wejścia i wyjścia oraz przejazdu przez morze Śródziemne stanowi żywotny interes zarówno dla rozmaitych części imperium brytyjskiego, jak i dla Włoch, oraz, że interesy te w żadnym stopniu nie są sprzeczne pomiędzy sobą.

WYRZEKAJĄ SIĘ WSZEKIEGO PRAGNIENIA DOKONANIA ZMIAN, lub, o ile to ich dotyczy dopuszczenia zmiany status quo w zakresie narodowej suwerenności terytorialnej na obszarze morza Śródziemnego,

podejmują się uszanować swoje wzajemne prawa i interesy w wymienionym obszarze,

zgadzają się użyć swych najlepszych wysiłków, aby przeciwdziałać wszelkim krokom obliczonym na naruszenie dobrych stosunków, do których skonsolidowania zmierza niniejsza deklaracja.

Deklaracja ta obliczona jest na to, aby przyczynić się na rzecz pokoju i nie jest zwrócona przeciw żadnemu innemu mocarstwu”.

Pociecha w osamotnieniu

W Berlinie zadowolenie, że Paryż tymczasem nie objęty paktem

BERLIN, 3 I. (PAT). W dzisiejszych komentarzach prasy berlińskiej na temat paktu śródziemnomorskiego między Włochami i W. Brytanią, ujawnia się przede wszystkim duże zainteresowanie kwestią, w jaki sposób układ ten wpłynie na dalszy rozwój sytuacji międzynarodowej.

Z niemiecką satysfakcją koła tutejsze dowiadują się, iż PARYŻ PRZYNAJMNIEJ NA RAZIE, NIE ZOSTAŁ OBJĘTY POROZUMIENIEM.

Zdaniem obserwatorów niemieckich, Quai d'Orsay do ostatniej chwili usiłowało bezskutecznie przyłączyć się do

rozmów włosko-angielskich, myśląc w pierwszej linii o przywróceniu frontu stresańskiego, skierowanego przeciw Niemcom. Tymczasem, jak podkreślają w niemieckich kołach politycznych, Rzym pragnie uniknąć najmniejszych nawet pozorów istnienia takiego frontu.

Położenie żydów w Polsce

Interesujący artykuł „Manchester Guardian”

Od czasu nawiązania bliższych stosunków z Anglią, a zwłaszcza od czasu wizyty ministra Becka w Londynie, prasa angielska interesuje się coraz żywiej położeniem politycznym i gospodarczym Polki. Coraz częściej pojawiają się artykuły w pismach angielskich, przedstawiających w mniej lub więcej ścisły sposób sytuację w różnych dziedzinach życia polskiego. Ze względu na decydujący głos Anglii w sprawie emigracji do Palestyny, wyczerpująco omawiającym tematem w prasie angielskiej jest kwestia żydowska w Polsce. Przedstawiając zwłaszcza warunki gospodarcze, wśród których żyją w Polsce żydzi, prasa angielska dochodzi do wniosku, że Palestyna winna stać otworem dla emigracji żydowskiej.

W powyższej kwestii przynosi „Manchester Guardian” naczelny organ liberalistów angielskich, obszerną korespondencję z Warszawy p. t. „Żydzi w Polsce”, z której przytaczamy poniżej najbardziej charakterystyczne ustępy.

„Ostra antysemitcka kampania, ujawniająca się obecnie w Polsce, której punktem kulminacyjnym były ekscesy, w trakcie których żydzi zostali bądź to zabici, bądź też ranni, czyni sytuację 2 i pół miliona żydów w Polsce szczególnie trudną. Zarówno ekonomicznie, jak i politycznie położenie ich z każdym dniem się pogarsza. Kontrast między skrajną nędzą polskich żydów, a nędzą innych odłamów ludności w kraju jest wyraźny. Przeszło 50 procent wszystkich nie-żydów w Polsce ma możliwość pracowania i zarabiania; u żydów odsetek ten wynosi tylko 33 proc. Wobec tego każdy żyd zatrudniony w jakimś zawodzie lub interesie obciążony jest dwoma niepracującymi żydami, których musi żywić i ubierać, podczas gdy czterech zatrudnionych nie-żydów ma do wyżywienia i odziewania tylko trzech niezatrudnionych”.

Straszna nędza żydów w Warszawie i innych wielkich polskich miastach jest niczym w porównaniu z nędzą żydów w mniejszych miastach. W Europie Zachodniej żydzi przeważnie mieszkają w stolicach. Sześćdziesiąt sześć procent całego brytyjskiego żydostwa mieszka w Londynie, 70 procent francuskich żydów w Paryżu, 30 procent wszystkich niemieckich żydów w Berlinie. Ale tylko 10 procent polskich żydów czyli 362 tys. mieszka w Warszawie. Reszta, 3 miliony, jest rozprószona w setkach innych polskich miast i wsi, a 29 procent wszystkich żydów w Łodzi, żyło z zapomóg w okresie ostatniej jesieni. W Wilnie odsetek wynosi przeszło 32 proc. Jest wiele małych miast, posiadających setki rodzin żydowskich, z których tylko niewiele jest w stanie codziennie kupić chleb. 75 procent wszystkich żydów, prowadzących interesy było zmuszonych zaciągać pożyczki, aby wykupić swoje patenty. Jedna szósta całej ludności żydowskiej w Polsce utrzymuje się tylko z tego, co otrzymuje od swoich krewnych w Stanach Zjednoczonych, Afryce, Australii lub Kanadzie. Tysiące żydowskich krawców, stolarzy, szewców i robotników budowlanych żyją z 6 szylingów (8 złotych) tygodniowo. Są szczęśliwi, że choć tyle zarabają. W wielu miastach stosunek żydowskich bezrobotnych do nie-żydowskich wynosi 3:1. We dług oceny polskich filantropów, co drugi żyd w Polsce potrzebuje zapomogi.

Nędza ta w znacznej części spowodowana jest ekonomiczną strukturą polskiego żydostwa. Od czasu osiedlenia się żydów w Polsce przed przeszło siedmiuset laty, żydzi zajmowali się handlem i przemysłem. Po części dlatego, ponieważ uważali to za bardziej dochodowe zajęcie, po części zaś dlatego, że inne zajęcia były dla nich zamknięte. Dzisiaj 74 procent wszystkich polskich żydów

mieszka w miastach, trudniąc się sklepikarstwem, handlem i przemysłem. Na każdego jednego nie-żydowskiego sklepikarza przypada dwudziestu żydowskich sklepikarzy, natomiast na stu nie-żydowskich rolników przypada jeden żydowski rolnik, ponieważ dostęp żydów do roli był zawsze utrudniony przez jawne lub ukryte restrykcje. Czterech żydowskich rzemieślników przypada na jednego nie-żydowskiego rzemieślnika w Polsce, ale nie ma ani jednego żyda, zatrudnionego jako konduktora, listonosza. W przemyśle żydzi są głównie zatrudnieni w lżejszym przemyśle, jak np. w konfekcji (ubrania i obuwie), gdzie wybitniejszą rolę odgrywa przedsiębiorczość niż kapitał. Z wyjątkiem przemysłu włókienniczego w Łodzi i Białymstoku, mało żydów pracuje w podstawowych polskich przemysłach; i tak w przemyśle żelaznym, węglowym, naftowym i cukrowym nie znajdujemy zupełnie żydów - robotników.

Sytuacja ta naraża żydów na silne ciosy, jeżeli warunki ekonomiczne się pogarszają. Dlatego tysiące polskich żydów zostało dotkniętych na skutek kryzysu gospodarczego. Ponad-

to ciężar podatkowy w Polsce ponoszony jest głównie przez miasta, gdzie mieszka trzy czwarte żydów. — Aczkolwiek chłopci stanowią 70 procent całej ludności, płacą oni tylko 12 procent wszystkich bezpośrednich podatków, podczas gdy 88 proc. płacą mieszkańcy miast. Ale podczas gdy niepowodzenie żydów w Polsce może być przypisywane ich słabej gospodarczej pozycji, fala antysemitcka, obecnie rozpętana, pogarsza jeszcze bardziej los żydów. Bojkot, proklamowany przez narodowych demokratów, zmniejszył tysiące żydów. W miastach i po wsiach bojkot wypędza żydów z fabryk, sklepów i zajęć zawodowych. Wynikiem jest, że żydzi szybko tracą grunt pod nogami. W miastach nie-żydowskie sklepy powstają codziennie, podczas gdy żydowskie muszą być zamykane. Około 350 zarządów miejskich, prześlągniętych antyżydowskim duchem narodowo-socjalistycznym (w Polsce zachodniej i na Pomorzu, gdzie antysemityzm jest szczególnie rozpowszechniony) wykluczyło żydów zupełnie z handlu na targach.

Po wsiach, gdzie kilkaset tysięcy żydów mieszkało i pracowało przez wieki stosunkowo

w spokoju, sytuacja ich szybko się pogarsza. Statystyki, niedawno zebrane co do 1500 polskich wsi, wykazują spadek o 35 procent liczby żydowskich sklepów w porównaniu z 1914 rokiem. — Nie-żydowskie spółdzielnie, otrzymujące pomoc ze strony państwa oraz kredyt, do których żydowskie kupcy nie mają dostępu, tworzą się w wielu wsiach. Pośród zubożałych żydów wzrosła w ostatnim czasie z 10 na 20 procent. Również i w wolnych zawodach panuje tendencja do eliminowania żydów.

Źródłem największych obaw żydów jest jednak wzrastająca akcja antysemitcka, przeprowadzana przy pomocy gwałtu. — Pod tym względem rok 1936 był szczególnie złym okresem. — Ilość antyżydowskich zamieszek była szczególnie wielka. Według sprawozdawców przeszło 1000 żydów było poturbowanych i ranionych w czasie antyżydowskich ekscesów w różnych częściach Polski w ciągu ostatnich jedenastu miesięcy.

Nie jest tedy wobec tych okoliczności dziwne, że tysiące polskich żydów pragnie wyemigrować. Ale emigracja nie rozwiąże całkowicie problemu żydowskiego. Dla wielu wybitnych żydów jedyne rozwiązanie leży w zupełnym prawnym zrównaniu ich z nie-żydami. — Żydowska emigracja z Polski do Palestyny i sześćdziesięciu kilku innych krajów zdolna jest absorbować tylko 40 procent rocznego naturalnego przyrostu. W ten sposób powstają co rok nowe tysiące spauperyzowanych mas żydowskich. Ale jeżeli nędza żydowska ma być złagodzona wogóle, Palestyna musi stać otworem dla imigracji żydowskiej. (S)

Czarne gwiazdy Ameryki D U E T

MACK i TWINS

na czele programu

W „TABARINIE”

Od Paryża do Singapoore

nie było weselszego miasta niż

San Francisco

KINO

„EUROPA”

Narutowicza 20

DZIŚ PREMIERA!

Pocz. s. 4. 6. 8. 10

Bożyszcze kobiet

Gary Cooper

w rewelacyjnym filmie, osnutym na tle krwawych walk w Chinach p. t.

„**ŻÓŁTY SKARB**”

wg. rozgłoszonej powieści



GENERAL UMARŁ O ŚWICIE...

W głównej roli kobiecej

MADELEINE CARROLL

Wiadomości bieżące

DYZURY APTEK. — Nocą dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); T. Karliwa (Pilsudskiego 54); R. Rembelskiego (Andrzeja 28); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165); E. Millera (Piotrkowska 46); G. Antoniewicza (Pabjanicka 56).

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 15 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto I.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawiali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

REJESTR POBOROWYCH ROCZNIKA 1916. — W okresie od dnia 16 stycznia r. b. włącznie w lokalu wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165, wyłożony zostanie do przeglądu publicznego rejestr wojskowy rocznika 1916. Rejestr ten można przeglądać codziennie w godzinach urzędowych od 8 do 3 po południu, oprócz niedziel i dni świątecznych.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wszyscy zainteresowani mają prawo przeglądać ów rejestr osobiście, albo przez swoich zastępców i wnieść do niego uzasadnione poprawki.

LUSTRACJA SKARBOWA. — Z dniem 2 b. m. rozpoczęta została lustracja skarbowa wszystkich przedsiębiorstw.

Lustracja miała na celu nie tylko stwierdzenie istnienia świadectwa przemysłowego, lecz również, czy przedsiębiorstwa posiadają świadectwa właściwej kategorii.

W wyniku pierwszego dnia lustracji sporządzono kilka protokołów i właściciele przedsiębiorstw pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

Napaść na ul. Śródmiejskiej
Jeden ze sprawców ujęty

Na ulicy Śródmiejskiej rozegrało się wczorajszej nocy krwawe zajście. Na powracającego do domu z jakiejś libacji 28-letniego Franciszka Zdułskiego (11 Listopada 55) napało 2 osobników, którzy zadali mu szereg ciosów nożami poczym szybko ulotnili się.

Wezwany lekarz pogotowia ratunk. stwierdził u Zdułskiego 10 ran klutych głowy i tułowia. W stanie groźnym został Zdułski odwieziony do szpitala św. Józefa.

Wdrożone przez policję do chodzenia doprowadziło do ujęcia jednego z napastników drugi jest nadal poszukiwany.

Jak się okazuje, zajście powstało na tle porachunków o sobistych.

Na ul. Dąbrowskiej został pokluty nożami i ugodzony tępym narzędziem w twarz 45-letni Ferdynand Barton (Dąbrowska 41).

Kotoniarze grożą strejkami

na wypadek, gdyby przemysłowcy chcieli zmienić warunki umowy

W związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej przez stowarzyszenie fabrykantów przemysłu kotonowego, wczoraj zwołane zostało do lokalu związku kotonowego Z. Z. zebranie delegatów fabrycznych.

Poszczególni mówcy wskazali, iż termin wypowiedzenia umowy mija w dniu 31 bm. Dotychczas przemysłowcy nie podali motywów wypowiedzenia umowy. Robotnicy nie pójdą na żadne ustępstwa i nie dopuszczą do zmiany warunków.

Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, mocą której postanowili zażądać od stowarzyszenia fabrykantów podania motywów wypowiedzenia umowy, zwrócić

się do inspekcji pacy o zwołanie obustronnej konferencji dla zawarcia nowej umowy, oraz zażądać uwzględnienia postulatów m. in. unormowania zapłaty za postoje, wynagrodzenia za cerowanie defektów i uregulowania sprawy wynagrodzeń dla t. zw. „napychaczy”.

Uchwalono również proklamać strejk w wypadku gdyby żądania robotników nie zostały uwzględnione.

Pan wojewoda
na „gwiazdce” dzieci

W dniu dzisiejszym w salach recepcyjnych urzędu wojewódzkiego odbyła się, zorganizowana przez Rodzinę Urzędniczą „gwiazdka” dla dzieci urzędników administracji ogólnej. Uroczystość tę, w której wzięło udział około 100 dzieci, zaszczylił obecnością pan wojewoda łódzki Aleksander Hauke - Nowak, przebywając dłuższy czas wśród dzieci.

11-letnia uczennica
pod kołami auta

Na Bałuckim Rynku wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek.

Na przechodzącą ulicą 11-letnią uczennicę Rywkę Blank (Zydowska 20) najechało w pełnym pędzie auto.

Nieszczęśliwa dziewczynka, wskutek wypadku doznała ogólnych ciężkich obrażeń cieleśnych. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł ją do szpitala.

Szoferowi policja spiszała protokół.

Masowe napływy podań
o koncesję na ubój rytualny i handel mięsem

W związku z wejściem w życie nowych postanowień ustawy o uboju zwierząt gospodarskich, które to przepisy nakładają obojętne uzyskania koncesji na prowadzenie uboju rytualnego i handel koszernym mięsem, do urzędu wojewódzkiego w Łodzi wpływają masowo podania byłych właścicieli jatek o udzielenie koncesji.

W ciągu dnia sobotniego wpłynęło do województwa kilkaset

takich podań i władze administracyjne są z tego powodu za walone pracą, związaną z unormowaniem uboju rytualnego i handlu mięsem koszernym w naszym mieście.

Jak się okazuje, w nowej ustawie jest cały szereg nieudolności, które w poważnej mierze utrudniają zadanie władz administracyjnych. Wobec znacznych sprzeczności, zawartych w ustawie, urząd wojewódzki w Łodzi wejdzie w kontakt z ministerstwem spraw wewnętrznych, celem wyjaśnienia spornych spraw.

Pijani awanturnicy
pobili na ul. Zgierskiej małżonków Hecht

Wczoraj wieczorem na ulicy Zgierskiej pojawiło się kilku pijanych osobników, którzy napadali na przechodniów, bijąc ich w niemilosierny sposób. Przechodnie w przestraszeniu usuwali się z drogi.

Przed domem przy ul. Zgierskiej 144 napastnicy natknęli się na powracających do domu małżonków: 40-letniego Moszka i 38-letnią Natchę Hechtów.

Gdy jeden ze zbirów uderzył jakimś tępym narzędziem Hechtową, mąż stanął w jej obronie. Wówczas napastnicy poczęli zadawać Hechtowi i jego małżonce ciosy nożami i tępymi narzędziami. Małżonkowie upadli na chodnik, zalewając się krwią.

Skorzystawszy z powstałego na ulicy zamieszania, napastnicy zbiegli.

Do ofiar krwawej napaści wezwano pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz opatrzył liczne obrażenia Hechtów i przewiózł ich do domu w stanie silnie osłabionym.

Za napastnikami policja wszczeła pościg.

Z żałobnej karty

Ś. p. por. T. Rogowski

W ub sobotę zmarł w naszym mieście ś. p. Tadeusz Rogowski (pseudonim „Szary”), jeden z wybitniejszych oficerów w Łodzi. Zmarły był jednym z organizatorów wojska polskiego w naszym mieście. Liczył lat 38.

W sferach obywatelskich i wojskowych cieszył się dużym miernem ze względu na wielkie walety, szlachetny charakter i duże zasługi.

Ś. p. porucznik Rogowski był jednym z komendantów POW w Łodzi podczas okupacji niemieckiej. W tym czasie był dwukrotnie skazany na karę śmierci za pobicie dwóch oficerów niemieckich na ulicy.

Wstąpiwszy potem jako ochotnik do armii polskiej, brał czynny udział w rozbijaniu Niemców. Przeszedł całą kampanię bolszewicką, w której został czterokrotnie ranny.

Odmznaczony był Krzyżem Walecznych i Krzyżem Niepodległości.

Ostatnio był komendantem związku rezerwistów na Widzewie.

Pogrzeb zasłużonego porucznika odbędzie się w dniu dzisiejszym z ul. Rokicińskiej 49, na Doły.

Pożar dachu
przy ul. Zakątnej 79

Wczoraj o godz. 10 rano straż ogniowa wezwana została do domu Emilli Seide przy ul. Zakątnej 67.

Jak się okazało, wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego, zapaliły się sadze w kominie, a od płomieni zajął się dach.

Przybyły na miejsce II oddział straży, po kilkunastominutowej akcji zdołał płomień ugasić.

Straty nieznaczne.

Wycieczki do Wiednia:
19.I. 1937 — 25.I. 1937 **zł. 130.—**
19.I. 1937 — 29.I. 1937
organizuje: Krakowskie Stowarzyszenie Kupców w Krakowie, powierając techniczne prowadzenie wycieczki Polskiemu Biuro Podróży „UNION LLOYD”. Ilość miejsc ograniczona.
Zgłoszenia i informacje:
Polskie Biuro Podróży
„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

3
SŁOWA

które dają gwarancję wspaniałej
uczty artystycznej

Paula WESSELY

WILLI FORST

KINO „PALACE”

WKRÓTCE
PREMIERA
filmu p. t.
„TAK SIĘ KONCZY MIŁOŚĆ...”

Grand-Kino
3-ci tydzień rekordowego powodzenia!
Początek seansów o g. 4-ej.

I. polski film zakrojony na miarę światowych arcydzieł
Barbara Radziwiłłówna
Najlepsza kreacja
Jadwigi Smosarskiej

PZPN podał się do dymisji ponieważ walne zebranie nie przyjęło proponowanych wniosków zarządu

W niedzielę odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zgromadzenie PZPN., oczekiwane z wielkim zainteresowaniem przez sferę sportowe.

Zgromadzenie PZPN. poświęcone było kwestii zmian statutu i postanowień, mających na celu wzmocnienie władzy PZPN., kosztem poszczególnych okręgów.

Jak przewidywaliśmy, zdecydowana większość okręgów wypowiedziała się przeciwko rozszerzeniu prerogatyw władz centralnych, mających rzekomo przynieść poprawę w piłkarstwie polskim. Rzecz zrozumieli, że wobec jasnego stanowiska delegatów okręgów,

PZPN. podał się do dymisji, prowadząc agendy do końca kadencji, t. j. do dorocznego walnego zgromadzenia, które odbędzie się w lutym b. r.

Zebrań zabrał prezes gen. Bończa-Uzdowski, zarządzając na wstępie minutową ciszę dla uczczenia pamięci zmarłych w roku ubiegłym zasłużonych działaczy: majora Lotha. dr. Michałowicza i por. Pachulskiego.

STANOWISKO ZARZĄDU P. Z. P. N.

Jako pierwszy zabrał głos pułk. Żołędziowski, który w imieniu PZPN. zajął stanowisko wobec projektowanej reformy. Zdaniem mówcy projekt nie ma dążeń dyktatorskich. Nowa reforma ma być tylko technicznym przepisem pozwalającym na usprawnienie działalności władz piłkarskich. Reforma ta spotkała się z aprobatą PUWF. i Z. Z.

LIGA PRZECIWKO ZMIANOM Imieniem ligi zabrał głos kpt. Kublin, który referując sta-

nowisko ligi, wypowiedział się przeciwko projektowanym zmianom. Reforma nie jest potrzebna, gdyż okręgi mają dość silną władzę, aby wykonywać wszystkie zamierzenia zarządu PZPN. Takie zmiany, jak stwierdzenie prezesów okręgów przez prezesa PZPN., w niczym nie zmienia sytuacji, wywołując tylko szereg tarć pomiędzy okręgami a PZPN. i zarzuty o narzucanie „swoich ludzi” przez centralne władze piłkarskie.

KRAKÓW RÓWNIŻ OPO- NUJE.

Następnie zabrał głos delegat Krakowa Statter, wypowiadając się również przeciwko projektowi zarządu P. Z. P. N. Wnioski zarządu PZPN. nie mają, zdaniem mówcy, racji bytu. Reforma ta zdążyła do dyktatora zarządu w sporcie piłkarskim: zagraża gwarancji swobodnego rozwoju tego sportu i zmiesza jedynie demokrację w sporcie.

ŚLĄSK GŁOSUJE „ZA“.

Przedstawiciel Śląska kom. Żółtosek wypowiada się za wnioskami PZPN. Zdaniem mówcy, „przerosty liberalizmu” prowadzą sport polski do upadku.

Delegat śląskiego podokręgu robotniczego, p. Grochowiak oświadczył, że reformy w piłkarstwie są zasadniczo pożądane, lecz wysiłek zarządu winien być skierowany na umożliwienie masom uprawiania sportu piłkarskiego, zapewnienia im opieki i udostępnienia warunków uprawiania sportu.

ŁÓDŹ NIE CHCE!

Delegat Łodzi dowodził, że zagadnienie reform w piłkarstwie jest natury ogólnej i po-

winno być rozpatrywane przez Z. Z. Mówca pokrywa swe stanowisko ze stanowiskiem delegata Krakowa.

STOLICA MA ZASTRZEŻENIA

Przedstawiciel Warszawy pułk. Rudolf oświadczył, że reforma w ustroju piłkarskim jest pożądana, ale w przedłożonych wnioskach zarządu P. Z. P. N. mówca widzi szereg błędów. Zło leży przede wszystkim w nieetycznym stosunku sportowców do sportu. Należy stanowczo podzielić piłkarzy na zawodowców i amatorów.

Ruch zremisował SSVim 1:1 (1:1)

W dniu wczorajszym drużyna piłkarska Ruchu rozegrała mecz w Urmie z drużyną SSV Urm.

Mecz zakończył się, mimo przewagi Ruchu, wynikiem remisowym 1:1 (1:1).

Ruch grał w polu dobrze i miał techniczną przewagę nad gospodarzami, jednak w sytuacjach podbramkowychatak polaków strzelać nie udało.

Prowadzenie zdobył Ruch w 20 minucie przez Wilimowskiego, jednak w 10 minut później prawokrzydłowy Niemców strzelił bramkę wyrównującą.

W Ruchu wyróżnili się Gierzo i Górka, zaś w SSV Urm doskonale spisała się para obrońców.

Widzów ok. 6 tysięcy.

Zwycięstwo austriackich w zawodach łyżwiarskich

W Zakopanem odbyły się międzynarodowe zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej na lodzie.

W konkurencjach panów wygrała Austriaczka Reisinger przed swą rodaczką Follak i niemką Feil. Czwarte miejsce zajęła Polka Zielińska.

W konkurencji panów zwyciężył Austriak Rueda. Z Polaków Sojka zajął czwarte miejsce przed Breiherami Arturem i Pawłem.

W jeździe parami zwyciężyła para Previtcz-Weil (Austria) przed rodzeństwem Kalusów.

Władze piłkarskie winny się zająć jedynie sportem amatorem, z którego elementu destrukcyjnego należy usunąć.

POZNAŃ PRZECIWI RE- FORMOM.

Delegat Poznania, p. Dittman wypowiedział się przeciwko projektowi PZPN., gdyż uzdrowienie stosunków nie nastąpi przez wzmocnienie władzy zarządu.

CO UCHWALONO?

W głosowaniu uchwalone zostały następujące wnioski z przedłożonego projektu P. Z. P. N.:

Prezes zarządu okręgu wybierany będzie na okres 3 lat. Członkowie zarządu wybierani są również na 3 lata z tym, że co rok, drogą losowania, ustępuje jedna trzecia część członków. Zarząd okręgu ma prawo delegować swego przedstawiciela do każdego klubu, celem nadzoru działalności towarzystwa.

Doroczne walne zebrania okręgu mają prawo wyrażenia wotum nieufności dla całego zarządu, co jest równoznaczne z pozbawieniem praw ponownego wyboru wszystkich członków zarządu na tym walnym zebraniu. Zarząd okręgu na wniosek każdego z członków może usunąć każdą osobę działającą na szkodę sportu piłkarskiego.

Zarząd PZPN. ma prawo za-

wieszać zarządy i wydziały okręgu i wyznaczać komisarzy na przeciąg 1 roku. Walne zebranie nie zgodziło się jednak aby prezes PZPN. był wybrany, podobnie, jak przez okręgu, na trzy lata.

Zmiany organizacyjne okręgów przekazano specjalnej komisji, w skład której weszli przedstawiciele PZPN. i okręgów: poznańskiego, kieleckiego i wołyńskiego.

SPRAWY FINANSOWE.

Celem wzmocnienia podstaw finansowych okręgów, uchwalono zawiesić na okres 2-letni opłaty na rzecz PZPN., pod warunkiem, że PZPN. otrzyma 5-ty termin na zawody międzypaństwowe. Okręgi zostały upoważnione do ściągnięcia w ciągu tych dwóch lat zaległości klubów względem PZPN. i wyżyłcia tych sum na rzecz okręgu.

DYMISJA!

Ponieważ po uchwaleniu pełnomocnictw dla prezesów i zarządów okręgów walne zebranie wypowiedziało się przeciwko podobnym pełnomocnictwom dla prezesa PZPN., gen. Bończa-Uzdowski złożył oświadczenie, że uważa to za wotum nieufności dla zarządu i składa dymisję całego zarządu z tym, że zarząd sprawować będzie swe funkcje normalnie aż do walnego zebrania, które się odbędzie w lutym.

Ping-pongiści Hasmonei (W-wa) biła dwukrotnie Makabi łódzką 6:3

Rewia czołowych rakietek Łodzi i Warszawy zakończyła się dwukrotnym zwycięstwem gości w stosunku 6:3.

Ping-pongiści mistrza Polski Hasmonei, zaprezentowali wysoki poziom.

Najlepszym zawodnikiem Hasmonei był mistrz Warszawy Finkelsztajn, który pokonał wszystkich łódzkich przeciwników.

Z drużyny mistrza Łodzi, Makabi, na wyróżnienie zasługuje Zajdeman, który wykazał doskonałą formę.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

- DWA RAZY
HASMONEA (W-wa) — MAKABI
6:3**
- Wajnsztok (H) — Kantor (M) 12:21, 21:11, 18:21 (0:1)
- Finkelsztajn (H) — Zajdeman (M) 12:21, 22:20, 21:14 (1:0)
- Rechtman (H) — Szyfrys (M) 21:16, 21:14, (1:0)
- Finkelsztajn (H) — Kantor (M) 21:16, 21:17, (1:0)
- Wajnsztok (H) — Zajdeman (M) 19:21, 14:21 (0:1).
- Finkelsztajn (H) — Szyfrys (M) 21:19, 21:12, (1:0).
- Rechtman (H) — Wajnberg (M) 16:21, 11:21, (0:1).
- Wajnsztok (H) — Wajnberg (M) 21:14, 21:18, (1:0).
- Rechtman (H) — Zajdeman (M) 22:20, 21:13, (1:0).

I. K. P. bije w Pabianicach zapaśników Kruschendera 15:6

W dniu wczorajszym odbyły się w Pabianicach zawody zapaśnicze o mistrzostwo Łodzi pomiędzy leaderem tabeli IKP, a Krusche Enderem, które zakończyły się zwycięstwem gości w stosunku 15:6.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Waga kogucia: Pawlicki (IKP) oddał 2 punkty v. c. wskutek nadwagi Borkowskiemu (KE). W spotkaniu towarzyskim zwyciężył Pawlicki w 2 min. 33 sek.

Waga piórkowa: Kulesza (IKP) pokonał w 4 min. 20 sek. Krajewskiego (KE).

Waga lekka: Sławiński (IKP) odniósł przekonujące zwycięstwo z Piśniakiem (KE) w 3 min.

Waga półśrednia: Jagodziński (IKP) pokonał w 6 min. 18 sek. Pusza (KE).

Waga średnia: Pończyk (IKP) zwyciężył w 8 min. 47 sek. Wnuka (KE).

Waga półciężka: Dąbrowski (IKP) uległ w 12 min. 25 sek. Fiedlerowi (KE).

Ani jedno dziecko w Polsce nie może być głodne. Każdy grosz złożony na konto P.K.O. Nr. 70.200 przyniesie ulgę bezrobotnym. Ratujmy od zimna i głodu.

Studentki z Chicago



Ćwiczą usilnie przed meczem w strzelaniu, na który wyrwały swych kolegów uniwersyteckich.

W sobotę i niedzielę drużyna tenisa stołowego łódzkiego Hakoahu rozegrała w Tomaszowie dwa mecze towarzyskie. W sobotę Hakoahu pokonał ZSGS w stosunku 8:1, zaś wczoraj Hakoahu tomaszowski w stosunku 7:0.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w
W niedziele i święta od 10—12

CERĘ zawsze aksamitną
będzie pani miała stosując
puder „Sekret Piękności”
Anida.

PUDER „Sekret Piękności”
Anida matuje cerę i pod-
kreśla znakomicie indywi-
dualną urodę.

PUDER „Sekret Piękności”
Anida, to najwytworniej-
szy obecnie puder.

PUDER „Sekret Piękności”
Anida pokrywa cerę nie-
dostrzegalnie, dzięki nie-
zwykłej subtelności.

PUDER „Sekret Piękności”
Anida trzyma się cery kil-
ka godzin nadaje świeżość
i interesujący urok.

KREM „Sekret Piękności”
zawiera składniki wybitnie
cerę udelikatniające, koją-
ce, oczyszczające, odżywcze

CERA codziennie piękniejsza.
pielęgnowana kremem
„Sekret Piękności” Anida.

CERĘ miękką, delikatną,
elastyczną, czyni krem
„Sekret Piękności” Anida.

JEDNA próba cię przeko-
na, że krem „Sekret Pięk-
ności” Anida więcej upięk-
sza cerę.

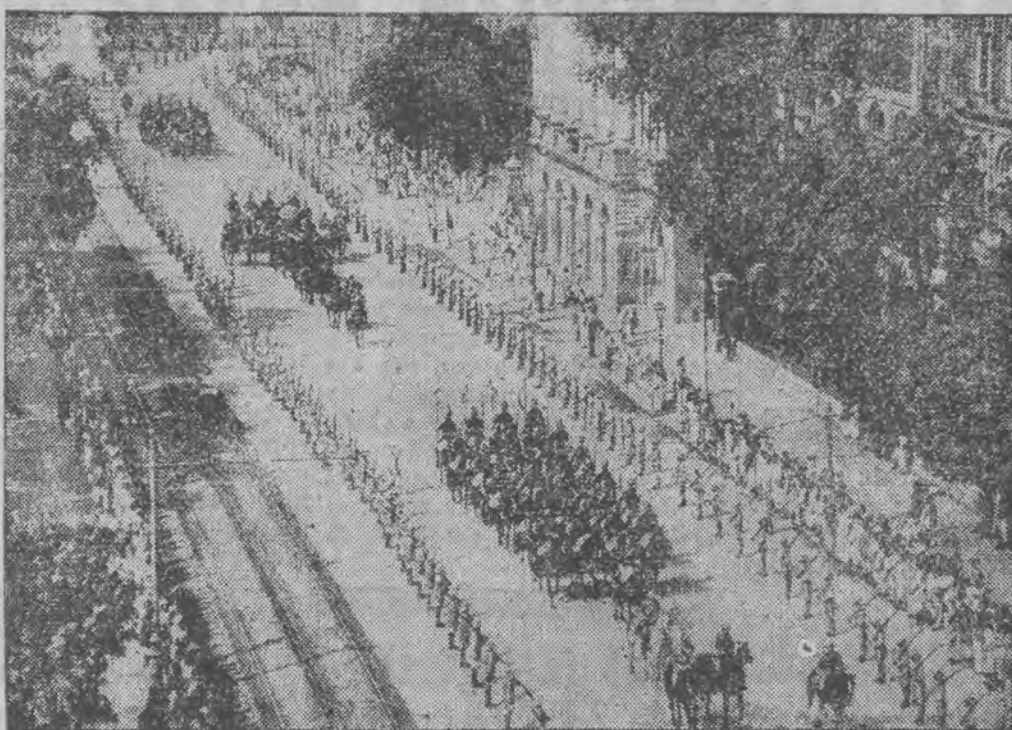
CERA pielęgnowa kremem
i pudrem „Sekret Pięk-
ności” Anida musi wzbudzić
podziw.

ODMĄDZA naskórek z
każdym dniem krem „Se-
kret Piękności” Anida.

CERĘ świeżą odełania
krem „Sekret Piękności”
Anida, usuwając stary na-
skórek.

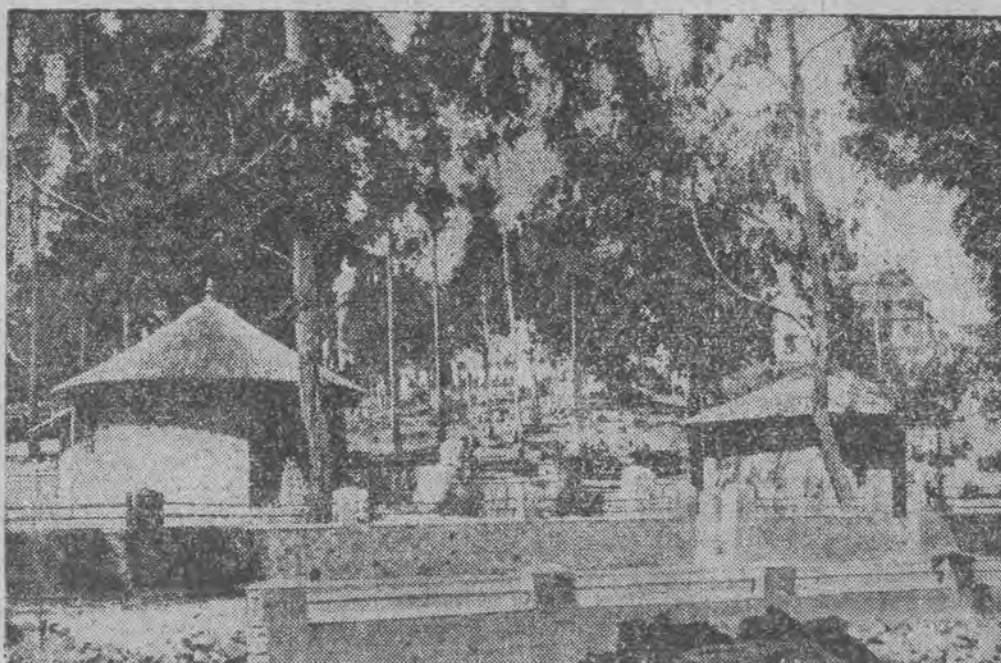
POSZUKUJE się od zaraz prakty-
kantki do biura ze znajomością
buchalterii. Zgłosić się: Kilińskiego
nr. 44, m. 12.

Uroczyste przyjęcie



zgotowano wicekrólowi Indii i jego rodzinie w Kalkucie.

Dzielnica tubylców w Addis-Abebie



otrzymała cały szereg murowanych chat, dzięki czemu przyjęła kulturalny wygląd

DR. MED.
I. Fajwlewicz
POWRÓCIŁ
ZACHODNIA 57 (róg Śródmiejskiej)
tel. 117-61.

Dr. med.
H. LUBICZ
Spec. chor. skórnych, wenerycznych
i seksualnych
przeprowadził się na ul.
Piłsudskiego 69.
(Róg Narutowicza) tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8
w niedziele i święta od 9—11.

LEKARZ - DENTYSTA
K. Lewkowicz
Śródmiejska 16, front
Przyjmuje od 10—1 i 3—8

„PRACA”
Kursy Zawodowe Żeńskie przy
Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej
wśród Kobiet Żyd.
Wólczańska 21, tel. 167-13
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana - hafciar-
stwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w g. od 9—13
i 15—19.

Uczcie się zawodu!!!
Kancelaria T-wa „Ort” w Ło-
dzi, Wólczańska 27, przyjmuje
zapisy na następujące kursy i
warsztaty zawodowe:
Pończosnictwo mechaniczne
Tłactwo mechaniczne,
Dziewiarstwo mechaniczne
Wyrób swetrów i rękawiczek
Krawiectwo damskie i krój,
Bielizniarstwo i krój,
Gorsciarstwo i krój,
Ondulacja i manicure.
Kancelaria czynna codziennie od
godz. 9-ej rano do 7-ej wieczór.
CZESNE OBNIŻONE.

Ekspertyzy księgowości i bilansów
prowadzenie i kontrola ksiąg
JAKUB ABRAMOWICZ
zaprysiężony biegły księgowy
Łódź, Plac Dąbrowskiego 3
telefon 169-91.

Paczki 2 szt. 25 gr.
Ciastka po 20 gr.
Kupującym od 3-eiu ciastek
15 proc. rabatu.
KOLACJE JARSKIE
wraz z obsługą zł. 1.10
poleca
CUKIERNIA
„ZRÓDŁO”
PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72.

Kupujcie z 1-go źródła
Wielki wybór:
Wózków dziecięcych
ŁÓZEK metalowych
MATERACY wyścielanych
MATERACY sprężyn.
ŁÓZEK polowych
w fabrycznym „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73
— składzie „DOBROPOL” w podw. Tel. 159-90

ŁÓZEK komodowych
WYŻYMACZEK
marki „Rubber”
ŁODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i drzewin

METRO **OD JUTRA** **General SUTTER** **ADRIA**
Poraz pierwszy w Łodzi

Gdy poznał **Miłość** został zdobywcą **◀▶** Gdy odkrył **Złoto** stał się niewolnikiem

KINO TEATR MIRAZ **DZIŚ** **POCZ. O 4** **Dziś premiera!** **Wspaniały film polskiej produkcji p. t.**
„STRASZNY DWÓR”
wg. **MONIUSZKI** z udziałem najlepszych artystów scen polskich

CORSO **— I. — Dziś premiera!** **2 nowe filmy w jednym programie!** **— II. —**
Zuzanna idzie w świat **SREBRNE OSTROGI**
Film śmiechu i radości. Sensacja sezonu! W roli gł. **Buck Jones**
W rol. gł.: **Zasu Pitts — Hugo O'Connell** Karkołomne gonitwy. — Tempo akcji

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ugłoszenia za wiersz miesięczny 1-3000 słów (1-3000 słów) 1-500 słów 2 zł. reklamowy (1000 słów) 3 zł. redakcyjnym zł. 1.50; w teście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 1) 12 gr. Droższe 15 gr. za wyraz, najmniejsza ogłoszenie 10 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, natomiast 12 gr. Ogłoszenia zamieszane 12 gr. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 syp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszane obliczane są o 50% drożej. firm za 10%. Za ogłoszenia i tabele ogłoszeń 50% fantaz. dołatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. **Józef Nirnstein** Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. **Eugeniusz Kronman**. W drukarni własnej Piotrkowska 149